

W TURCJI POŁOŻONO STĘPKĘ POD PIERWSZĄ, PAKISTAŃSKĄ KORWETĘ MILGEM

W stoczni tureckiej marynarki wojennej w Stambule odbyła się uroczystość symbolicznego położenia stępki pod pierwszą z czterech korwet typu Ada, które w ramach programu MILGEM są budowane dla Pakistanu. W Turcji powstanie jeszcze jeden taki okręt natomiast pozostałe dwie korwety zostaną zbudowane w ramach transferu technologii w stoczni w Karaczi.

Położenie stępki 4 czerwca 2020 r. pod pierwszą, pakistańską korwetę typu Ada to wynik kontraktu, jaki został podpisany pomiędzy tureckim koncernem zbrojeniowym ASFAT (Askeri Fabrika ve Tersane İşletme) a ministerstwem obrony Pakistanu w lipcu 2018 r. Umowa była korzystna dla obu stron. Z jednej strony Pakistan otrzyma cztery nowoczesne okręty (co podniesie znacząco możliwości pakistańskiej marynarki wojennej) oraz wspomocze własny sektor stoczniowy (Turcy w ramach transferu technologii pomogą w zaprojektowaniu i zbudowaniu trzeciej oraz czwartej korwety w serii, w pakistańskiej stoczni w Karaczi).

Czytaj też: [Baltops tylko na morzu](#)

Z drugiej zaś strony Turcy po raz pierwszy na poważnie przestali być biorcą technologii, ale stali się ich dawcą. Sprzedaż czterech korwet przy bardzo silnej konkurencji została uznana przez tureckiego ministra obrony Nurettin Canikli za największy, eksportowy kontrakt zbrojeniowy w historii Turcji. Liczy się więc w tym przypadku nie tylko sam zarobek, ale również prestiż.

Pierwsze dwa okręty będą od początku do końca zbudowane w tureckiej stoczni INSY (Istanbul Naval Shipyard) w Stambule. Ich produkcja w rzeczywistości trwa już od października 2019 r., ponieważ to właśnie wtedy przeprowadzono uroczyste cięcie blach dla pierwszej korwety. W tamtej ceremonii uczestniczyli turecki prezydent Turcji Recep Erdoğan, minister obrony narodowej Hulusi Akar, szef sztabu generalnego generał Yaşar Güler oraz dowódca marynarki wojennej admirał Adnan Özbal, a z Pakistanu dowódca marynarki wojennej admirał Zafar Mahmood Abbasi.

Czytaj też: [Sezon na korwety trwa – jednak nie w Polsce](#)

Uroczystość 4 czerwca br., z powodu epidemii koronawirusa, miała już skromniejszy charakter, ale i tak pojawili się przedstawiciele pakistańskiej marynarki wojennej, reprezentanci koncernu ASFAT, stoczni INSY i agencji Turkish Lloyd. Według oficjalnych oświadczeń tych osób COVID-19 nie spowodował opóźnień w całym programie. Budowa pierwszej korwety ma więc zając 54 miesiące i zakończyć się jej przekazaniem do pakistańskiej marynarki wojennej w 2023 roku. Pozostałe jednostki będą oddawane w odstępach półrocznych — do końca 2025 roku.

Jak na razie nie jest znane szczegółowe wyposażenie zamówionych przez Pakistan okrętów. Wiadomo, że będą one bazowały na projekcie tureckich korwet typu Ada opracowanych w ramach programu MILGEM. Pakistańska marynarka wojenna otrzyma więc okręty o wyporności około 2400 ton, długości 99,8 m, szerokości 14,4 m i zanurzeniu 3,9 m.

Czytaj też: [Tureckie Herculesy w Libii. "Ekspres" przyspiesza](#)

Uzbrojenie i wyposażenie pakistańskich okrętów będzie się jednak najprawdopodobniej różniło od tego, co posiadają jednostki już wprowadzane do sił morskich Turcji. Inny będzie prawdopodobnie układ napędowy, który na tureckich korwetach jest typu CODAG, a na pakistańskich będzie typu CODAD. Zmienione zostanie też uzbrojenie, które w Pakistanie będzie prawdopodobnie w dużej części produkcji chińskiej. Już w lutym 2019 r. dowódca pakistańskiej marynarki wojennej admirał Abbasi zapowiadał, że na zakupionych w Turcji okrętach będą rakiety przeciwlotnicze LY-80 zainstalowane w szesnastu wyrzutniach pionowego startu. Tak samo prawdopodobnie będą wymienione rakiety przeciwokrętowe: z tureckich Atmaca na chińskie C-802 lub pakistańskie Harbah.

Nie mówi się natomiast o zastąpieniu armaty dziobowej OTO Melara kalibru 76 mm oraz dwóch zdalnie sterowanych karabinów maszynowych 12,7 mm STAMP (tureckiego koncernu Aselsan) z własnymi głowicami optoelektronicznymi.